

# Kinga Kosmala

---

## [W Stanach Zjednoczonych]

---

Postscriptum Polonistyczne nr 2(10), 355-356

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KINGA KOSMALA  
University of Chicago

W Stanach Zjednoczonych trudno mówić o polonistyce jako takiej. Są to raczej Polish Studies, czyli studia polskie, o ile można tak przetłumaczyć ten angielski termin. Polish Studies po wejściu Polski do Unii Europejskiej zostały uwolnione od statusu kierunku wspieranego przez rząd Stanów Zjednoczonych. Odtąd kierunek pozostaje atrakcyjny, choć raczej niszowy.

Trudno zatem mówić o rzeczywistych potrzebach kształcenia polonistycznego. W przypadku uniwersytetów amerykańskich jakiegokolwiek „rzeczywiste potrzeby” są szybko weryfikowane przez liczbę studentów na zajęciach. A wiadomo, że ci ostatni są niezwykle pragmatyczni. Dodatkowo poszukują atrakcyjnych zajęć, a więc może się zdarzyć, że przedmiot „niszowy” będzie oblegany, ponieważ wykładowca okaże się postacią niezwykle charyzmatyczną. Zatem o funkcjonowaniu danego przedmiotu decyduje wiele czynników, m.in.: zakres problemowy czy atrakcyjność metod nauczania. Od zainteresowania studentów, którzy zapisują się na zajęcia, zależy, czy dany przedmiot utrzyma się, czy zostanie on odwołany z braku chętnych. Jedynie w przypadku obrania „West Slavic Languages and Literatures” (na University of Chicago nie ma kierunku „filologia polska”, jest „filologia zachodniosłowiańska”) jako swego głównego lub dodatkowego kierunku studiów, studenci muszą zaliczyć określone przedmioty na naszym wydziale. Wszyscy inni studenci zaliczają przedmioty polonistyczne tylko jako przedmioty dodatkowe. Kanon zatem musi być tak ustalany, by zawierał najważniejsze aspekty wiedzy o Polsce, ale także, aby wpływał na atrakcyjność zajęć. I rzeczywiście do najpopularniejszych zagadnień należą: współczesna kultura polska, z jej wszystkimi aspektami – muzyką, literaturą, filmem, sztukami wizualnymi i mediami oraz, co bardzo ciekawe, Rzeczpospolita Obojga Narodów ze swą tradycją tolerancji, otwartością i różnorodnością etniczną, kulturową i religijną.

Najtrudniejsza dla studentów anglojęzycznych jest oczywiście polska gramatyka. Wiele kłopotów sprawia także frazeologia języka polskiego, zwłaszcza

cza języka mówionego, potocznego. Hermetyczność ogólnie jest dużym problemem w polskiej kulturze, np. hermetyczność poezji romantycznej czy też skupienie się na martyrologii w okresie komunizmu. Przewyciężyć to można, moim zdaniem, przez częstsze kontakty między młodzieżą polską a amerykańską, organizowanie różnych form wymiany wiedzy, stypendiów, szkół letnich i praktyk. A przede wszystkim poprzez pokazywanie Polski jako miejsca atrakcyjnego, prężnie się rozwijającego, mającego szansę na zaistnienie na arenie międzynarodowej, tak by tutejsi studenci chcieli się z nią utożsamiać.